

rozrzuca wokół żółte gruszki  
dorodne księgi pełne lata  
o kształcie miękkich słodkich kropel

znaczonych deszczem i uśmiechem  
słońcem leniwych popołudni  
aż nabrzmiał nimi miąższ pod skórą

budzące grozę dwa szerszenie  
zdejmują warstwę dni po warstwie  
cierpliwie wyjadają sedno

i zaraz z ociężałym brzękiem  
lecą do swojej mrocznej dziupli  
zdradzić wyssane tajemnice

a my pijemy chłodne wino  
na polu za ogrodem cisza  
nie – coś tam bżyczy coś tam żyje

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

zapomin, dodano 31.08.2011 12:35

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).